

ZARZĄDZENIE

Dnia 16 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 maja 2006 r.,
zażalenia D. D.

na zarządzenie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., sygn. akt III SPP 17/06
w przedmiocie zwrotu skargi na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego we
W.

**zarządza zwrot zażalenia na podstawie art. 130 § 5 k.p.c. w
związku z art. 87¹ k.p.c.**

Uzasadnienie

W dniu 29 marca 2006 r. skarżący D. D. wniósł do Sądu Najwyższego
zażalenie na zarządzenie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r. w
przedmiocie zwrotu skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez Sąd
Apelacyjny we W. w sprawie o sygn. akt I Acz .../05 w przedmiocie zwolnienia od
kosztów sądowych.

Wnoszący zażalenie wywodził, że skarga na przewlekłość jest pismem
procesowym o charakterze inicjującym postępowanie, a działanie sądu podjęte na

skutek wpływu takiego pisma ma zawsze charakter „procedowania pierwszoinstancyjnego”. Ponadto z uwagi na elementy konstrukcyjne określone w art. 6 ust 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. 2004 Nr 179, poz.1843, powoływanej dalej jako ustawa), skargi tej nie można uważać za środek zaskarżenia. Tym samym „postępowanie w sprawie ze skargi na przewlekłość (w sprawie o przewlekłość) nie ma charakteru postępowania odwoławczego (zażaleniowego), chociaż można by tak wnioskować *prima facie* z treści art. 8 ust. 2 ustawy”. Jeżeli więc skarga na przewlekłość postępowania „dotycząca spraw cywilnych odpowiada - w swej naturze - pozwu, to też odpowiednie zastosowanie w sprawie o przewlekłość powinny mieć przepisy odnoszące się do pozwów”. W konsekwencji w rozpoznawanej sprawie znajduje zastosowanie art. 394 §1 pkt 1 k.p.c., stanowiący, iż zażalenie przysługuje do drugiej instancji na zarządzenie przewodniczącego, którego przedmiotem jest zwrot pozwu. „Skarżący upatruje prawa do drugiej instancji dla niniejszej sprawy o przewlekłość - w sytuacji zwrotu jego skargi - w przepisie art. 394 §1 pkt 1 *in principio* k.p.c w związku z art. 8 ust. 2 ustawy.” W dalszej części zażalenia skarżący powołuje się na przepisy art. 3 pkt 5, art. 4 ust. 2, art. 16 *in principio*, art. 17 ust. 2 oraz art. 18 ust. 1 ustawy, twierdząc, że z ich treści wynika w sposób jednoznaczny, że osobą, która wnosi skargę jest strona, „w tym także w sytuacji - gdy sądem właściwym do rozpoznania skargi jest Sąd Najwyższy”. Zdaniem wnoszącego zażalenie, „kwestia ta nie podlega zatem przepisom innych ustaw, w tym nie może być ona korygowana przez art. 87¹ k.p.c.” O tym, że art. 87¹ k.p.c. nie ma zastosowania w sprawach o przewlekłość świadczy, w ocenie skarżącego, również to, że przepisy Kodeksu postępowania karnego o postępowaniu zażaleniowym nie zawierają przymusu adwokacko-radcowskiego, a więc „teza o stosowalności art. 87¹ k.p.c. na płaszczyźnie spraw o przewlekłość byłaby sprzeczna z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji)”. Na rzecz tego, że w sprawach o przewlekłość nie obowiązuje - w zakresie spraw cywilnych - przymus adwokacko-radcowski, przemawia także to, iż każda strona może dochodzić roszczeń wynikających z naruszenia prawa do rozpatrzenia bez nieuzasadnionej zwłoki jej sprawy (w tym także spraw rozpatrywanych przez sąd

apelacyjny lub Sąd Najwyższy), przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, przy czym sprawę przed Trybunałem strona może wszcząć samodzielnie. Wnoszący zażalenie wniośł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i ponowne rozpoznanie sprawy o przewlekłość, albo o ustanowienie radcy prawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., III SPP 42/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 71) przyjęto, że do skargi na przewlekłość postępowania uregulowanej w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, powoływanej dalej jako ustawa z 17 września 2004 r. lub ustawa), rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy w sprawie cywilnej, stosuje się przymus adwokacko-radcowski. W najważniejszych motywach tej uchwały, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, iż skarga na przewlekłość postępowania jest incydentalnym środkiem odwoławczym w rozpoznawanej sprawie. W regulacjach jej dotyczących nie występują żadne szczególne cechy różniące ją w istotny sposób od zażalenia. Ustawa z 17 czerwca 2004 r. nie zawiera regulacji kompleksowej co do warunków wniesienia skargi, w tym zawiera jedynie częściową regulację w zakresie wymagań formalnych i w ogóle nie reguluje problematyki zdolności postulacyjnej (przymusu adwokackiego-radcowskiego). W przypadku skargi rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy niezbędne jest w tym zakresie sięgnięcie do przepisów o postępowaniu zażaleniowym w sprawach cywilnych. Stosowanie tych przepisów powinno nastąpić wprost, gdyż nie ma istotnych różnic między tą skargą a zażaleniem. W postępowaniu cywilnym przed Sądem Najwyższym przymus adwokacko-radcowski dotyczy każdego zażalenia. Nie ma szczególnych przyczyn, aby odmienne zasady stosować do skargi na przewlekłość postępowania. Wręcz odwrotnie, funkcje jakie spełnia przymus adwokacko-radcowski są adekwatne także do skargi na przewlekłość postępowania. Wprowadzenie tego przymusu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie narusza wzorców konstytucyjnych (zasady równości wobec prawa), nie zaprzecza też samej istocie skargi. Nie występują przyczyny, aby uznać skargę na przewlekłość postępowania rozpoznawaną przez Sąd Najwyższy jako środek nieskuteczny prawnie czy praktycznie, zwłaszcza w

powiązaniu z innymi środkami przeciwdziałającymi przewlekłości postępowania. Wprowadzenie tego przymusu nie oznacza też żadnego nieuzasadnionego utrudniania realizacji tego środka. Wręcz odwrotnie, z uwagi na ustrojowe zadania Sądu Najwyższego oraz podstawowe wymaganie, aby postępowanie przed Sądem Najwyższym również przebiegało bez nieuzasadnionej zwłoki i kończyło się w rozsądnym terminie, zachowanie przymusu adwokackiego jest racjonalnie uzasadnione.

Zgodnie z art. 87¹ k.p.c. w każdym postępowaniu przed Sądem Najwyższym zawsze obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych. Wniesione bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego zażalenie na zarządzenie o zwrocie skargi na przewlekłość postępowania rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy w dalszym ciągu ma naturę pisma procesowego złożonego do Sądu Najwyższego, które, zgodnie z art. 87¹ k.p.c., może być skutecznie wniesione tylko z zachowaniem przymusu adwokacko-radcowskiego. Oznacza to, że dotknięte tym brakiem zażalenie nie może być w żadnym razie rozpoznane przez Sąd Najwyższy, ale konsekwentnie i zawsze podlega zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku (art. 130 § 5 k.p.c.).

Należy jednak zwrócić uwagę, że strona (skarżący) nie ponosi żadnych szczególnych konsekwencji wskutek zwrotu skargi wniesionej bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego. Po uzupełnieniu tego wymagania skarżący może bowiem w każdym czasie, tj. bez ograniczeń czasowych wynikających z art. 14 ustawy, wnieść ponownie skargę sporządzoną z zachowaniem tego obligatoryjnego wymagania procesowego.

Równocześnie skoro skargę na przewlekłość wnosi się w toku postępowania do sądu, przed którym toczy się postępowanie (art. 5 ust. 1 i 2 ustawy), to także ten sąd jest właściwy do rozpoznania wniosku o ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Skoro zwrócone zażalenie nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z jego wniesieniem (art. 130 § 2 zdanie drugie k.p.c.), to na zarządzenie w przedmiocie zwrotu skargi na przewlekłość postępowania nie tylko nie przysługuje zażalenie, ale Sąd Najwyższy nie miał także procesowych możliwości przekazania zawartego w nim wniosku „o ustanowienie radcy

prawnego” do sądu właściwego, co oznacza, że taki wniosek strona powinna sama skierować według zasad określonych w art. 117 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy zarządził jak w sentencji.